

Sygn. akt I Ca 6/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2015 roku

.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta (spr.)

Sędziowie : SO Aleksandra Ratkowska

SO Teresa Zawistowska

Protokolant : st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa B. J. i E. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 9 października 2014 roku , sygn. akt IX C 452/13

1. zmienia zaskarżony wyrok :

a.

a. w punkcie II (drugim) w ten sposób , że obniża zasądzone koszty procesu do kwoty 1.217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) ;

b. w punkcie IV (czwartym) w ten sposób , że obniża zasądzone koszty procesu do kwoty 2.817 zł (dwa tysiące osiemset siedemnaście złotych) ;

2. oddala apelację w pozostałej części ;

3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódek B. J. i E. S. kwoty po 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję .

UZASADNIENIE

B. J. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią córki M. J. z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu .

E. S. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią siostry M. J. z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu (wniosek o zasądzenie kosztów procesu złożono w toku rozprawy z dnia 9 października 2014 roku) .

Pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu .

Wyrokiem z dnia 9 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Elblągu uwzględnił powództwo B. J. i E. S. (punkty I i III wyroku) , zasądził od pozwanego koszty procesu : na rzecz B. J. w kwocie 2.417 zł i na rzecz E. S. w kwocie 4.017 zł (punkty II i IV wyroku) oraz nakazał pobrać od pozwanego nieuiszczone koszty sądowe (punkt V) .

Sąd pierwszej instancji ustalił , że w dniu 20 maja 2000 roku w okolicach miejscowości S. kierujący pojazdem marki A. A. K. nie zachował należytej ostrożności i nie obserwując drogi przed pojazdem zjechał na prawe pobocze , a następnie uderzył w drzewo . W wyniku zdarzenia śmierć poniosła pasażerka M. J. . Samochód był ubezpieczony u pozwanego .

M. J. miała 18 lat . Przygotowywała się do egzaminu maturalnego . Zamierzała podjąć studia .

E. S. była silnie związana ze swoją o dwa lata młodszą siostrą . W chwili śmierci siostry powódka była w ciąży . M. J. miała być matką chrzestną . Emocje spowodowały , że ciąża była zagrożona . Powódka pozostawała pod opieką psychiatryczną . Przeżywała ostrą reakcję stresową pourazową o objawach depresyjnych . Starła się nie uzewnętrzniać swojego cierpienia , ponieważ rozumiała , że to będzie niekorzystne dla jej rodziców . Ostre zaburzenia stresowe depresyjne przeszły w stan przewlekłej nerwicy depresyjnej . Mimo upływu czasu cierpi . Młodszej córce nadała imię po zmarłej siostrze . W wyniku śmierci siostry rozpadowi uległa rodzina , której członkowie przed wypadkiem byli bardzo ze sobą zżyli . Ojciec powódki , nie mogąc pogodzić się ze śmiercią córki , zaczął nadużywać alkoholu i po 10 latach od zdarzenia popełnił samobójstwo . B. J. popadła w depresję i wymagała wsparcia . Powódka obwiniała się za śmierć siostry sądząc , że mogła spowodować aby siostra została tego dnia w domu .

Ustalił Sąd Rejonowy , że B. J. łączyła z córką bardzo silna więź . Zamieszkiwały razem . M. J. obiecywała matce , że w zamian za umożliwienie studiowania , będzie się nią opiekować . Po śmierci córki powódka załamała się , wymagała pomocy w codziennym funkcjonowaniu . Po kilku latach córka E. S. wyjechała za granicę , dokąd powódka też się przeniósła , jednakże nie odnajdując się w tamtejszej rzeczywistości , powróciła do kraju . Jej mąż , nie mogąc pogodzić się ze śmiercią córki , popełnił samobójstwo . Powódka nadal przeżywa śmierć M. J. . Obwinia się za to , że pozwoliła jej pojechać w tym dniu na zabawę . Obchodzenie świąt jest dla powódki bardzo bolesne , rodzina spotyka się wtedy na cmentarzu . Reakcja stresowa depresyjna przeszła u powódki w przewlekłe zaburzenia adaptacyjne depresyjne . Powódka płacze zawsze , kiedy wraca myślami do córki . Uszczerbek na zdrowiu powódki kształtuje się w wysokości 5 % .

Sąd pierwszej instancji założył , że stan faktyczny był bezsporny jak chodzi o okoliczności zdarzenia , wskutek którego M. J. poniosła śmierć , a także w zakresie odpowiedzialności cywilnej pozwanego na podstawie polisy ubezpieczeniowej posiadacza pojazdu . Sporna była okoliczność przyczynienia się M. J. do powstania szkody , jednakże biorąc pod uwagę ustalenia wskazane w sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 17 maja 2001 roku w sprawie VIII K (...) przyjęto , że zarzut przyczynienia się był bezzasadny . Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym , w związku z czym niedopuszczalnym byłoby przyjęcie , iż okoliczności zdarzenia były inne niż ustalone w postępowaniu karnym .

Spór dotyczył rozmiaru krzywdy , jakiej powódki doznały na skutek śmierci M. J. . W tym zakresie Sąd oparł się na zeznaniach B. J. i E. S. . które znajdowały również potwierdzenie w zeznaniach świadków M. S. , J. S. i M. Z. oraz opiniach biegłego psychiatry . Opinie te , biorąc pod uwagę charakter roszczenia i brak możliwości szczegółowego

określenia rozmiaru krzywdy doznanej przez inną osobę , stanowiły dla Sądu materiał , dzięki któremu możliwe było określenie skutków śmierci M. J. w sferze psychiki powódek oraz ich emocjonalnego funkcjonowania . Sąd oparł się również na zebranych w sprawie dokumentach , bowiem ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana .

Wskazano dalej , że zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie , jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę , będącą następstwem śmierci , uszkodzenia ciała , rozstroju zdrowia bądź też utraty , zniszczenia lub uszkodzenia mienia . Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy , gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 roku , to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny . Spowodowanie śmierci osoby bliskiej - także przed znowelizowaniem art. 446 k.c. , mogło bowiem prowadzić do naruszenia dóbr osobistych najbliższych członków jego rodziny , co uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia . Przesłanką odpowiedzialności zobowiązanego do odszkodowania , a co za tym idzie zadośćuczynienia , jest związek przyczynowy . Pomiedzy śmiercią M. J. , a krzywdą każdej z powódek istnieje adekwatny związek przyczynowy . Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma kompensować cierpienia psychiczne i ewentualny rozstrój zdrowia osób najbliższych pokrzywdzonemu oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych następstw zdarzenia wywołującego szkodę . Chodzi o to by przynajmniej częściowo przywrócić równowagę zachwianą czynem będącym źródłem szkody . Z kolei kompensacyjny charakter zadośćuczynienia nie pozwala na to , by miało ono charakter symboliczny , ale powinno stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej .

Wskutek śmierci M. J. powódki doznały krzywdy , którą Sąd Rejonowy identyfikuje jako poczucie pustki . Za skutki uznaje rozpad rodziny , w której małżonkowie - odczuwając ból i żal po stracie dziecka , nie umieli dać sobie wsparcia i oddalili się od siebie . Ojciec M. J. w rezultacie niemożności poradzenia sobie z sytuacją , popełnił samobójstwo , a powódki doznały kolejnej straty . E. S. w chwili zakładania nowej rodziny straciła siostrę , z którą była silnie związana , a w konsekwencji straciła rodzinę pierwotną , która po śmierci siostry rozpadła się . Cierpienie rodzica po stracie dziecka jest bardzo silnym przeżyciem , generującym pojawienie się emocji , z którymi trudno sobie samodzielnie poradzić . B. J. doznała uszczerbku na zdrowiu w postaci zaburzeń adaptacyjnych utrudniających codzienne funkcjonowanie , natomiast u E. S. stwierdzono nerwicę depresyjną . Wszystkie skutki straty , które dotknęły powódki , posiadają adekwatny związek przyczynowy ze zdarzeniem , a uzewnętrzniany rozmiar doznanej krzywdy jest zależny od odmiennych osobowości każdej z nich , a także faktu , że powódka E. S. posiada własną rodzinę , którą założyła oraz zamieszkuje poza granicami kraju .

O odsetkach od zasądzonej należności głównej orzeczono na mocy art. 481 k.c. i 14 ust 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych .

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) . Wyjaśniono , że na zasądzoną B. J. kwotę 2.417 zł składało się wynagrodzenie radcy prawnego – 2.400 zł oraz zwrot uiszczonyj opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł . Na zasądzoną na rzecz powódki E. S. kwotę 4.017 zł składała się opłata od pozwu w wysokości 1.000 zł , 600 zł uiszczonyj zaliczki na wynagrodzenie biegłego , wynagrodzenie radcy prawnego – 2.400 zł oraz zwrot uiszczonyj opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł .

Apelację złożył (...) Spółka Akcyjna w W. . Zaskarżył wyrok w całości oraz domagał się jego zmiany i oddalenia powództwa . Zażądał także zasądzenia kosztów procesu za obie instancje .

Zarzucił naruszenie prawa materialnego :

- art. 446 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie , że roszczenia na skutek śmierci mogą być rekompensowane na podstawie innych przepisów , podczas gdy art. 446 k.c. zawiera zamknięty katalog roszczeń przysługujących na wypadek śmierci spowodowanej czynem niedozwolonym ;

- art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie , że pozwany na jego podstawie jest zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia , pomimo że art. 446 k.c. zawiera zamknięty katalog roszczeń przysługujących na wypadek śmierci spowodowanej czynem niedozwolonym ;

- art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. przez przyznanie zadośćuczynienia w sytuacji gdy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódek ;

- art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. przez uznanie , że zasadne jest zadośćuczynienie w zasądzonych kwotach , podczas gdy są one rażąco wygórowane i nieadekwatne do poniesionej przez powódki krzywdy .

Dojść miało także do naruszenia prawa procesowego przez nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny całego materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów co uchybiało art. 232 k.p.c. i 233 k.p.c. i skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na uznaniu , że doszło do naruszenia dóbr osobistych powódek oraz , że pomiędzy powódkami , a zmarłą istniały silne więzi , a także przyznanie im kwot rażąco wygórowanych , nieadekwatnych do rodzaju naruszonego dobra i okoliczności sprawy .

Apelant zarzucił także naruszenie prawa procesowego w związku z postanowieniem o kosztach procesu przez uznanie , że zasadne jest zasądzenie na rzecz E. S.kosztów procesu podczas gdy nie wносиła ona o ich zasądzenie , a ponadto powodom reprezentowanym przez tego samego pełnomocnika mogą przysługiwać wyłącznie jedne koszty zastępstwa .

W uzasadnieniu przekonywano , że przed nowelizacją Kodeksu cywilnego , polegającą na dodaniu § 4 do art. 446 k.c. , rekompensowanie szkód doznanych przez członka rodziny zmarłego mogło nastąpić wyłącznie po wykazaniu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej , a więc na podstawie art. 446 § 3 k.c. Przepis ten stosowano do kompensowania wszystkich dolegliwości związanych ze śmiercią osoby bliskiej , w tym w sferze niematerialnej . Artykuł 448 k.c. nie może mieć zastosowania . Powodowie nie udowodnili natomiast znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej co wyłącza stosowanie art. 446 k.c. Śmierć osoby bliskiej na skutek deliktu ogranicza prawa niematerialne człowieka , ale nie stanowi naruszenia dobra osobistego – prawa do życia w pełnej rodzinie . Sąd Rejonowy nie wskazał , że dobra osobiste powódek zostały naruszone , jak też nie określił jakie dobra osobiste miały ulec naruszeniu . Apelant uważa nadto , że zasądzone kwoty nie odzwierciedlają sytuacji powódek , aktualnej stopy życiowej społeczeństwa . Żałoba jest stanem naturalnym po utracie osoby bliskiej . Sam fakt przygnębienia nie może przesądzać o przyznaniu zadośćuczynienia . Powódki wystąpiły z roszczeniami kilkanaście lat od chwili śmierci , co wskazuje , że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych . Wskazywano , że dokonana w 1996 roku nowelizacja art. 448 k.c. nie zmierzała do rozszerzenia zakresu roszczeń przysługujących osobom najbliższym poszkodowanemu , który poniósł śmierć . Zasądzanie takich świadczeń od ubezpieczycieli prowadzi do przerzucenia kosztów z tego tytułu na osoby , które obecnie płacą składki ubezpieczeniowe .

W toku postępowania apelacyjnego powódki wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego .

Sąd Okręgowy w Elblągu ustalił i zważył , co następuje :

Apelacja (...) Spółki Akcyjnej w W. okazała się bezzasadna i podlegała oddaleniu . Zaskarżony wyrok zmieniono tylko w części obejmującej postanowienie o kosztach procesu .

Jak chodzi o kluczowe dla rozstrzygnięcia zagadnienia prawne to wstępnie wskazać należy , że zważywszy na datę śmierci M. J. (w dniu 20 maja 2000 roku) należy stosować normy prawa materialnego wówczas obowiązujące . Według art. 3 k.c. ustawa nie ma mocy wstecznej , chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu . Wyprowadzana z niej zasada nieretroakcji oznacza , że nowego prawa nie stosuje się do oceny zdarzeń prawnych i ich skutków , jeżeli miały

miejsce i skończyły się przed jego wejściem w życie . U podstaw roszczeń powódek leży krzywda wywołana śmiercią M. J. . Niezależnie zatem od obejmowania stanem faktycznym także utrzymujących się nadal skutków tego zdarzenia , o podstawie prawnej powództwa decyduje stan prawny z 20 maja 2000 roku . Stąd nieuprawnione było odwoływanie się do przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst pierwotny Dziennik Ustaw Numer 124 pozycja 1152) , która weszła w życie 1 stycznia 2004 roku .

Poczyniwszy to założenie zauważyć trzeba , że katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. jest otwarty i dawał możliwość zaliczenia do nich więzi rodzinnych , których zerwanie powoduje cierpienie . Wyraźne wysłowienie w judykaturze dóbr osobistych podlegających ochronie , a nie wymienionych wprost w art. 23 k.c. , z natury rzeczy wynika z oceny zdarzeń przeszłych . Do sądów należy rozwijanie katalogu dóbr osobistych stosownie do ujawniających się nowych stanów faktycznych . Dochodzi wówczas do uwzględniania roszczeń z art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w reakcji na naruszenia wartości , które wcześniej były prawnie indyferentne . W tym jednak przypadku nie ma uzasadnionych podstaw aby stawiać zarzut niedopuszczalnego działania prawa wstecz . Treść wymienionych artykułów nie zmieniła się w okresie omawianym w niniejszej sprawie .

Nie można się zgodzić z tezą apelanta , że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku nie było podstawy prawnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w stanach faktycznych tożsamych z opisanym w pozwie B. J. i E. S. . W dniu 28 grudnia 1996 roku weszła w życie ustawa z dnia 23 sierpnia 1996 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dziennik Ustaw Numer 114 pozycja 542) , w której nadano art. 448 k.c. nowe brzmienie - w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu , czyje dobro osobiste zostało naruszone , odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny , niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia . Rzecz zatem nie w braku podstawy prawnej do kompensowania krzywdy wywołanej naruszeniem dóbr osobistych ile we wspomnianym już rozwinięciu ich katalogu , a to proces dynamiczny , będący pochodną zmian zachodzących w społeczeństwie i społecznych oczekiwań .

Sąd odwoławczy stoi na stanowisku , że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może uzasadniać przyznanie członkom rodziny zmarłego zadośćuczynienia , jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu powstałego przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (data wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw Dziennik Ustaw Numer 116 pozycja 731 , wprowadzającej do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c.) . B. J. i E. S. przysługiwać może zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. o ile naruszono ich dobra osobiste wynikające z więzi emocjonalnych jakie łączyły je z M. J. . Ich zerwanie spowodować mogło cierpienie i poczucie krzywdy , czyniąc powódki bezpośrednio poszkodowanymi czynem niedozwolonym . Za skutki tego deliktu pozwany Zakład (...) odpowiada , bowiem zawierając umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązał się do kompensacji szkód wyrządzonych osobom trzecim , wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczony (art. 822 k.c.) . Zarówno w tym przypadku , jak i innych znanych z praktyki sądowej oczywiste jest , że wielość bezpośrednio poszkodowanych deliktem nie jest zdarzeniem nadzwyczajnym . Różna może być także podstawa prawna ich roszczeń . Nowelizacja art. 446 k.c. , która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku , polegająca na dodaniu § 4 , nie pozbawiła członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. także w przypadku gdy czyn niedozwolony popełniony został przed tą datą . Taki pogląd , tu cytowany za uzasadnieniem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku (III CZP 32/11) , jest już ugruntowany w judykaturze , która w aktualnym stanie prawnym akceptuje dualizm środków prawnych zdalnych do zastosowania dla zadośćuczynienia krzywdzie doznanej przez bliskich zmarłego . Na skutki nowelizacji spojrzeć trzeba w ten sposób , że wejście w życie art. 446 § 4 k.c. , przy pozostawieniu w porządku prawnym art. 448 k.c. , oznacza dopuszczalność wyboru spośród dwóch podstaw prawnych , a w okresie przed 3 sierpnia 2008 roku , możliwość oparcia powództwa osoby bliskiej na art. 448 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie V CSK 320/13) .

Na przeszkodzie uwzględnieniu powództwa nie stoi § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dziennik Ustaw Numer 26 pozycja 310) .

Rozporządzenie do weszło w życie w dniu 25 kwietnia 2000 roku. Według § 10 ustępów 1, 3 i 4 z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani - na podstawie prawa - do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Podzielić trzeba stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 roku, zapadłej w sprawie III CZP 67/12, że § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej / ... / nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Podkreślić można tylko, że § 10 rozporządzenia nie zawiera treści wykluczających zaliczenie do roszczeń zaspokajanych przez ubezpieczyciela, żądań zapłaty zadośćuczynienia na rzecz bliskich osoby, która zginęła w wypadku drogowym, za który odpowiedzialność ponosił ubezpieczony. Wymienia się tylko następstwa wypadków związanych z ruchem pojazdów drogowych w postaci śmierci, uszczerbku na zdrowiu lub mieniu, których powstanie rodzi roszczenia przeciwko ubezpieczycielowi. Nie można przywiązywać się do zastosowanej nomenklatury o „przysługującym odszkodowaniu”. Tak jak nie wykluczano dochodzenia przez poszkodowanego roszczeń tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia ani roszczeń bliskich zmarłej ofiary wypadku drogowego opartych na art. 446 §§ 1 - 3 k.c., tak i nie stoi on na przeszkodzie roszczeniu z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. W ramach „odszkodowania” kompensuje się zarówno szkody majątkowe jak i niemajątkowe, a także roszczenia będące następstwem śmierci ofiary wypadku drogowego, których dochodzą osoby nie będące uczestnikami tego zdarzenia, a ich krzywda wymaga zadośćuczynienia. Zaznaczyć należy jedynie, że celem tej normy (tj. § 10 rozporządzenia) było w pierwszym rzędzie udzielenie poszkodowanym gwarancji rzeczywistego zaspokojenia ich słuszych roszczeń, co w przypadku bezpośredniej i wyłącznej odpowiedzialności sprawców byłoby często niepewne. Rolę tę pełni obecnie, zbliżony pod względem normatywnym, art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (obecnie tekst jednolity z 2013 roku Dziennik Ustaw pozycja 392). Wobec niemożności ustalenia daty zawarcia umowy ubezpieczenia, z której wynika niekwestionowana przez pozwanego Zakład (...) podstawa jego odpowiedzialności za sprawcę wypadku z 20 maja 2000 roku, można było ostatecznie rozważać stosowanie rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dziennik Ustaw Numer 96 pozycja 475). Kwestia ta ma jednak znaczenie tylko porządkujące wywód, bowiem oba rozporządzenia (z 1992 roku i 2000 roku) zawierają w interesującej części jednakże postanowienia. Zauważyć można jeszcze, że zawarte w apelacji rozważania odnośnie kalkulacji ekonomicznych ubezpieczyciela mają charakter pozaprawny. Ryzyko gospodarcze jest wkomponowane w działalność pozwanego, podobnie jak innych przedsiębiorców.

Zapłaty prawne Sądu Najwyższego zebrano ostatecznie w uzasadnieniu do postanowienia z dnia 27 czerwca 2014 roku w sprawie III CZP 2/14. Sąd Najwyższy, orzekający w składzie siedmiu sędziów, odmówił co prawda podjęcia uchwały, ale na podstawie art. 60 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym stosowanego a contrario, to jest z powodu braku rozbieżności w orzecznictwie sądowym odnośnie dopuszczalności zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej gdy doszło do tego przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., objęcia tego roszczenia ochroną wynikającą z obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej kierujących pojazdami i określenia rodzaju dobra osobistego chronionego przez prawo. To ostatecznie zagadnienie, będące przedmiotem jednego z zarzutów apelacyjnych, wymaga dodatkowego wskazania, że o zadośćuczynienie może występować osoba najbliższa zmarłego, jeżeli ze zmarłym łączyły ją więzi rodzinne i emocjonalne. Przedmiotem ochrony jest więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (szerzej w powołanej wyżej uchwale III CZP 32/11).

Rozważania apelanta odnośnie przesłanek przyjmowanych uprzednio za istotne przy zasądzeniu odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej bliskich zmarłego (art. 446 § 3 k.c.) są ogólnie trafne. Zauważyć jednak należy, że potwierdzają one raczej trwałość tendencji do udzielania ochrony dobrom niemajątkowym bliskich

zmarłego . Efektywnym sposobem zaspokajania tych roszczeń stało się ich opieranie na podstawie z art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Rozwiązania wymagają najwyżej przypadki gdy osoba , która uzyskała świadczenie z art. 446 § 3 k.c. , uwzględniające także niemajątkowe elementy tego roszczenia , przedstawi żądanie zapłaty zadośćuczynienia . W rozstrzyganej sprawie kwestia taka jednak nie powstała . Ściśle rzecz ujmując , B. J. wypłacono w 2003 roku kwotę 12.000 zł , ale jak wynika z dołączonego do pozwu zawiadomienia o przyznaniu tego świadczenia , stanowiło ono „ stosowne odszkodowanie po śmierci córki ” (karta 33) . Dołączono , co prawda pismo adresowane do A. J. , ale powódka przyznawała już w pozwie , że świadczenie takie również otrzymała . Nie ma jednak podstaw aby sądzić , że skompensowano w ten sposób inną szkodę niż materialna . Nie wskazuje na to cytowany akapit z zawiadomienia . Nie dołączono akt postępowania prowadzonego przez ubezpieczyciela , a zatem nie ma podstaw aby doszukiwać się innych motywów wypłaty tego świadczenia . O zobowiązanie pozwanego do przedstawienia akt szkodowanych powódki zwróciły się już w pozwie . W odpowiedzi na pozew także żądano przeprowadzenia takiego dowodu zapowiadając złożenie akt szkodowych , czego jednak nie uczyniono . Nieprzeprowadzenie dowodu z dokumentów zgromadzonych w toku postępowania likwidacyjnego wynika zatem z przyczyn leżących po stronie pozwanego .

W konsekwencji uznano , że powódki dochodziły roszczeń znajdujących swoją podstawę prawną w art. 448 k.c. Pozostała ocena czy wysokość zasądzonych świadczeń jest odpowiednia . Już na wstępie zastrzec należy , że w rozstrzyganej sprawie niezbędna była indywidualizacja okoliczności określających rozmiar krzywdy . Jest to naturalne skoro art. 448 k.c. przewiduje zadośćuczynienie za krzywdę wywołaną naruszeniem dobra osobistego , a nie za sam fakt tego naruszenia . Rzecz zatem w ustaleniu konsekwencji jakie dotknęły każdego z powodów w związku z nagłą i przedwczesną śmiercią M. J. . W postępowaniu dowodowym Sąd Rejonowy zasadę tą respektował , a w uzasadnieniu wyraźnie wyodrębnił ustalenia odnoszące się do B. J. i E. S. .

Sąd pierwszej instancji pominął bliższe określenie przesłanek wpływających na wysokość należnych powódkom świadczeń . Wskazać należy zatem , że trzeba brać po uwagę rolę jaką w rodzinie pełniła zmarła , rodzaj i intensywność więzi łączących pokrzywdzonych ze zmarłą , cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią najbliższej osoby , długotrwałość przeżywania okresu żałoby , skalę cierpień i ich wpływ na bieżące funkcjonowanie powódek , wystąpienie zaburzeń będących skutkiem nagłego odejścia bliskiej osoby , sposób w jaki pokrzywdzone znalazły się w nowej rzeczywistości , leczenie doznanej traumy , wiek pokrzywdzonych . Skoro zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną to decyduje rozmiar krzywdy , a ta musi być oceniana indywidualnie , stosownie do intensywności odczuć .

Różny rodzaj pokrewieństwa , wiek , odmienne w nasileniu - bezpośrednie i dalsze skutki zdarzenia leżącego u podstaw roszczenia , uzasadniały określenie zadośćuczynienia w różnej wysokości .

Sąd Okręgowy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w pierwszej instancji , a więc nie ma potrzeby ich ponownego , pełnego przytaczania . W postępowaniu apelacyjnym nie stawia się już zarzutów przyczynienia zmarłej M. J. do powstania wypadku drogowego z dnia 20 maja 2000 roku . Ustalenia Sądu Rejonowego w tej materii są przekonujące i opierają się na przywołaniu treści prawomocnego wyroku skazującego A. K.- sprawcę wypadku . Do uczynienia tej kwestii sporną przyczyniły się same powódki przytaczając w uzasadnieniu pozwu opis czynu jaki zarzucono sprawcy , a nie ostatecznie przypisany , to jest zawarty w sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 17 maja 2001 roku w sprawie VIII K (...), który utrzymano w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 25 stycznia 2002 roku . Z opisu czynu wyeliminowano tam zapis dotyczący zachowania pasażerki M. J. , a w uzasadnieniu omówiono przyczyny , dla których nie ma podstaw do ustaleń , że podjęła ona jakiegokolwiek działania mające spowodować niebezpieczeństwo powstania wypadku . Zupełnie bezpodstawne okazały się zarzuty apelanta błędów w ustaleniach faktycznych polegającego na ustaleniu , że pomiędzy powódkami , a zmarłą istniała silna więź . Powódki i M. J. należały do kręgu osób sobie najbliższych . Pomiędzy siostrami była niewielka różnica wieku . E. S. założyła rodzinę na krótko przed wypadkiem , a więc w zasadzie zamieszkiwały wspólnie . Przesłuchanie powódek i świadków , a także opinie biegłego psychiatry dowodzą , że przed wypadkiem relacje w rodzinie były prawidłowe . Reakcji na wypadek nie można uznać li tylko za nieuniknione przejawy żałoby , której przebycie jest w takich przypadkach zwyczajne . Przeczą temu wspomniane opinie biegłego . Nie ma uzasadnienia , choć chce tego apelant , dla ustaleń , że odczucia powódek ograniczają się do smutku i melancholii . Przeciż z opinii wynika , że

u B. J. występuje do dzisiaj uszczerbek na zdrowiu pod postacią przewlekłych zaburzeń adaptacyjnych. Chodzi o zaburzenia emocjonalne utrudniające społeczne funkcjonowanie i działanie. Powódka ma być apatyczna, pozostawać w depresji. E. S. cierpi zaś nadal z powodu nerwicy depresyjnej wywołanej stresem wynikłym z wydarzeń z 20 maja 2000 roku. Nerwica nie jest nadmiernie nasiloną, ale przecież stanowi dalece głębszy przejaw utrwalanych cierpień niż okazjonalnie ujawniany smutek na wspomnienie zmarłej siostry. Jednocześnie jednak zasądzona E. S. kwota jest wystarczająca skoro wiadomo, że po wypadku ułożyła sobie życie, jest mężatka, ma dzieci, mieszka zagranicą. Pozostaje w sytuacji odmiennej niż B. J., która nadal manifestuje objawy nieprzystosowania do sytuacji. Wbrew Sądowi Rejonowemu nie ma natomiast podstaw do ustalenia, że krzywda powódek, którą kompensować powinno zadośćuczynienie, wynika także z tragicznej śmierci A. J.. W pozwie o tym wspomniano, ale bez przydawania znaczenia okoliczności wpływającej na rozmiar krzywdy. To nie dziwi skoro A. J. zmarł w 2010 roku. Sąd Rejonowy idzie natomiast znacznie dalej, ustalając że nie mogąc się pogodzić ze śmiercią M. J., jej ojciec zaczął nadużywać alkoholu i popełnił samobójstwo. Skutek ten wymienia się wśród podstaw przyznania zadośćuczynienia bez istnienia ku temu wystarczających podstaw. Sądzić należy, że zeznania B. J. i świadków to zbyt mało aby ustalić związek przyczynowy pomiędzy tymi wydarzeniami, zwłaszcza tak odległymi w czasie, o ile w ogóle zeznania, zwłaszcza tak skąpe, mogą dowodzić motywów, dla których A. J. targnął się na swoje życie. Pominięcie tych ustaleń, jako nieuprawnionych, nie wpływało na ocenę wysokości zasądzonych powódkom świadczeń, których podstawy wyżej już wyjaśniono.

Sąd odwoławczy nie stwierdza błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na wadliwym uznaniu, że pomiędzy powódkami, a zmarłą istniały silne więzi, a przyznane im kwoty są nieadekwatne do rodzaju naruszonego dobra i okoliczności sprawy. Zaprzeczenie więzi emocjonalnych pomiędzy powódkami, a M. J. pozostaje w rażącej sprzeczności do treści zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zadośćuczynienie nie jest zaś wygórowane skoro naruszenie dóbr osobistych chronionych w niniejszej sprawie należy do wywołujących na ogół najgłębiej odczuwaną krzywdę, wymagającą odpowiednio wysokiej kompensacji.

W tym stanie rzeczy, na mocy art. 385 k.p.c., oddalono apelację skierowaną przeciwko wyrokowi Sądu pierwszej instancji w części rozstrzygającej o należności głównej i odsetkach.

W pozostałym zakresie apelację pozwanego uwzględniono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Zarzuty apelanta skierowane przeciwko rozstrzygnięciom o kosztach procesu okazały się tylko po części słuszne. Najdalej idący zarzut zwrotu kosztów poniesionych przez E. S., pomimo niezłożenia wniosku o zasądzenie tych kosztów, był chybiony. To prawda, że według art. 109 § 1 k.p.c. roszczenie o zwrot kosztów wygasa, jeśli strona najpóźniej przed zamknięciem rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia nie złoży sądowi spisu kosztów albo nie zgłosi wniosku o przyznanie kosztów według norm przepisanych, ale E. S. wniosek taki złożyła w toku rozprawy z dnia 9 października 2014 roku – poprzedzającej wydanie wyroku. Apelant zaś zarzut swój formułował tylko na podstawie pozwu, gdzie wniosek taki rzeczywiście pominięto.

Na koszty zasądzone powódkom składało się wynagrodzenie adwokata, który świadczył na ich rzecz zastępstwo procesowe. Apelant trafnie zarzucał, że powódkom przysługiwały koszty w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Słuszne i aktualne jest bowiem stanowisko Sądu Najwyższego, że wielopodmiotowy charakter strony w danej sprawie nie stanowi odrębnego kryterium ustalania kosztów związanych z zastępstwem procesowym. Sprawa jest jedna, bez względu na liczbę występujących w niej osób i strona też jest jedna, również przy współuczestnictwie procesowym (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2012 roku w sprawie II CZ 120/12). Dodać można tylko, że w przypadku gdyby powódki uległy w niniejszej sprawie, to pozwanemu nie przysługiwałoby koszty w „podwójnej” wysokości, a pozwane poniosłyby jedne koszty procesu (w jednej sprawie) w częściach równych (art. 105 § 1 k.p.c.). Trzeba także pamiętać, że pozycja prawna powódek, okoliczności faktyczne przywołane w sprawie, czy tok postępowania, nie skłaniały do przyznania kosztów w większym rozmiarze.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 §§ 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W zakresie istotnym dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia, a zatem decydującym także o wysokości kosztów procesu, pozwany Zakład (...) uległ w całości co uzasadniało zasądzenie na rzecz powódek kwot po 600 zł na podstawie §§ 6

pkt 5 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie / ... / (tekst jednolity z 2013 roku Dziennik Ustaw pozycja 461) .